

Firmy rekrutacyjne coraz częściej rekrutują do pracy w Polsce obcokrajowców. Najwięcej pracuje ich w Polsce na stanowiskach średniego szczebla, w sektorze obsługi klienta, na stanowiskach, na których trzeba biegle władać konkretnym językiem obcym

Dwa tygodnie temu Barna Egyed przeprowadził się z Budapesztu do Katowic i rozpoczął tu swoją pierwszą pracę w PricewaterhouseCoopers Polska jako doradca w obszarze ubezpieczeń.

- Ojciec mojej dziewczyny jest Polakiem i jako dziecko spędziła tu wiele czasu. Język Polski jest jej drugim ojczystym językiem i chciała zamieszkać tu jeszcze raz, a ja uznałem, że choć nie znam polskiego, to praca w PwC zaraz po studiach jest dla mnie świetną życiową okazją – mówi Barna. Dodaje, że do Katowic nie zraziło go nawet to, że już tydzień po przeprowadzce ktoś próbował ukraść jego samochód...

Niedawny kryzys i rozwój centrów BPO sprawił, że Polska staje się coraz bardziej atrakcyjnym rynkiem pracy dla obcokrajowców.

W katowickim biurze PwC pracuje ich wielu. Oprócz węgierskiego działa tu także team brytyjski, czeski i słowacki. Rekruterzy Work Express, agencji pracy tymczasowej z dużym doświadczeniem w prowadzeniu projektów międzynarodowych potwierdzają, że coraz częściej nie tylko wysyłają Polaków do pracy na Zachodzie, ale też zapraszają na rozmowy w sprawie pracy obcokrajowców.

- Obecnie najwięcej obcokrajowców pracuje w Polsce na stanowiskach średniego szczebla, najczęściej w sektorze obsługi klienta. Zatrudniani są oni przede wszystkim na stanowiskach, na których trzeba biegle władać konkretnym językiem obcym – mówi Artur Ragan, rzecznik Work Express.

Jak zatrudnić Niemca z Niemiec

- Prowadząc różne projekty rekrutacyjne w tym roku, zdarzyło mi się rozmawiać, a także zapraszać do kolejnych etapów między innymi Belgów i Francuzów. Francuz pochodził z Paryża, ale znał język polski, Belg od roku mieszkał w Polsce, ale z jego polszczyzną było nieco gorzej – mówi Natalia Tomaszewicz, specjalista ds. rekrutacji Work Express. Z doświadczeń agencji, która ma duże doświadczenie w prowadzeniu projektów międzynarodowych wynika, że oprócz centrów obsługi IT w dużych firmach np. consultingowych, mieszkający w Polsce obcokrajowcy zatrudniani są również w Polsce przez firmy ze swojego kraju na stanowiskach przedstawicieli handlowych i ich zadanie to pozyskiwanie nowych klientów.

Poszukując obcokrajowców, eksperci Work Express zaczynają od tych, którzy mieszkają w Polsce. Jeśli np. klient chce zatrudnić rodowitego Niemca, rekruterzy najpierw docierają do tych kandydatów, którzy już pracują w naszym kraju. Dużo bardziej skomplikowany jest proces rekrutacji obcokrajowca.

- Na bieżąco analizujemy i śledzimy rynek pracy i znamy oczekiwania kandydatów, wysokość wynagrodzeń w danej profesji w Polsce: zarówno realnych jak i oczekiwanych. Jesteśmy też w stanie ocenić, ile osób posiada odpowiednie kompetencje w danej branży. Po takiej analizie bardzo szybko orientujemy się, czy będzie relatywnie łatwo znaleźć daną osobę, czy też znalezienie jej graniczy z cudem. W tej drugiej sytuacji musimy razem z klientem zastanowić się nad innymi możliwościami. Kiedy musimy pozyskać kandydata np. z Niemiec, też musimy odpowiedzieć sobie na te wszystkie pytania, a to wymaga analizy rynku niemieckiego – mówi ekspertka Work Express. Dodaje, że taka analiza zawsze wpływa na czas realizacji zlecenia, które może się przez to wydłużyć nawet o 3 tygodnie.

Płaca już nie odstrasza

Najczęstszym powodem, dla którego obcokrajowcy decydują się na podjęcie pracy w Polsce jest rodzina, którą mają lub zamierzają tu założyć. Ale także zarobki nie odstraszą już tak, jak jeszcze pięć lat temu. Są one na drugim miejscu w hierarchii powodów przeprowadzki.

- Z moich obserwacji wynika, że obcokrajowcy, którzy musieliby za pracą sprowadzić się do Polski, mają zwykle wyższe oczekiwania finansowe niż Polacy. Nie zauważyłam jednak, żeby obcokrajowcy w Polsce byli traktowani lepiej niż Polacy czy też w jakiś szczególny sposób – mówi Natalia Tomaszewicz. – Z drugiej strony, jeśli pracodawcy zależy na osobie z danymi kompetencjami, znajomością języka i doświadczeniem w danej branży, to będzie gotów spełnić jej oczekiwania finansowe, bez względu na to, czy kandydat jest Polakiem, czy obcokrajowcem.

Zdaniem ekspertki Work Express, choć w Polsce częściej niż pięć lat temu zdarzają się rekrutacje pracowników zza granicy to jednak dla zlecających rekrutacje zwykle najważniejsze są kompetencje, a nie narodowość. - W tym roku zdarzyła się wręcz sytuacja odwrotna. Firma niemiecka chciała otworzyć przedstawicielstwo w Polsce i szukała osoby z konkretnymi kwalifikacjami w Polsce. Takiej rekrutacji oczywiście jesteśmy się w stanie podjąć po dokładnym przeanalizowaniu rynku i skonfrontowaniu, czy to, co dana firma proponuje pracownikom, jest zgodne z oczekiwaniami osób pracujących na takich stanowiskach – mówi Natalia Tomaszewicz.

Dodaje, że sam proces rekrutacji nie różni się zasadniczo od poszukiwania pracownika z Polski. Etapy rekrutacji (analiza i rozpoznanie rynku, wywiady telefoniczne, zaproszenia do rozmów, spotkania bezpośrednie, sesje testowe) są takie same i uniwersalne, aczkolwiek wszystko zależy od tego, jakie oczekiwania ma konkretny klient.

Obcokrajowcy głównie w BPO

Coraz większe „zapotrzebowanie” na obcokrajowców na Polskim rynku pracy wiąże się m.in. ze zmianą jaką w ciągu ostatnich 3 lat przeszły centra usług biznesowych w naszym kraju. Do niedawna realizowały głównie proste usługi, nie wymagające rozbudowanych kompetencji. Dziś potrzebują wykwalifikowanych pracowników i obsługują strategiczne funkcje oddziałów swoich firm i zewnętrznych klientów z całego świata. W Polsce działa około 300 centrów BPO (50 000 miejsc pracy), których przeciętny pracownik ma średnio 29 lat, wyższe wykształcenie 81% ogółu, często doktorat, zarabia średnio 4500 zł brutto i do 10 dni rocznie spędza na szkoleniach. Polska wyrosła na lidera regionu w zakresie outsourcingu procesów biznesowych dzięki wykwalifikowanej kadrze. Swoje oddziały ułożyły tu międzynarodowe korporacje, m.in. Hewlett-Packard, Shell, IBM, Infosys czy Procter&Gamble, świadczące usługi z zakresu finansów, księgowości, HR, sprzedaży i marketingu, zarządzania łańcuchem dostaw.
(dane zaczerpnięte z raportu ABSL "Sektor SSC/BPO w Polsce")

Work Express